

Sygn. akt V KO 27/21

POSTANOWIENIE

Dnia 31 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska

w sprawie **K. W.**, **A. K.** i **T. S.** oskarżonych z art. 231 § 1 k.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej, na posiedzeniu w dniu 31 maja 2021 r.
wniosku Sądu Rejonowego w G. o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu
sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k.

postanowił:
nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w G. postanowieniem z dnia 29 marca 2021 r. wystąpił do Sądu Najwyższego z inicjatywą przekazania sprawy o sygn. akt II K 2/21, do rozpoznania przez inny sąd równorzędny ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości. W złożonym wniosku powołano się na dwie okoliczności mające świadczyć o potrzebie przekazania sprawy.

Po pierwsze, Sąd podniósł, że oskarżonymi w sprawie są funkcjonariusze II Komisariatu Policji w G. Postępowanie prowadzone lub nadzorowane przez oskarżonych, które stanowiło podstawę do skierowania aktu oskarżenia w niniejszej sprawie, zakończyło się wydaniem orzeczenia Sądu Rejonowego w G. Zdaniem Sądu, orzekanie w niniejszej sprawie przeciwko oskarżonym przez Sąd Rejonowy w G. prowadziłby pośrednio do oceny zasadności decyzji podjętych przez innego sędziego tego Sądu, co z kolei mogłoby skutkować konfliktami pomiędzy sędziami oraz negatywnym odbiorem społecznym ze względu na wątpliwości co do rzetelnego rozpoznania.

Po drugie, we wniosku Sąd wskazał, że skoro oskarżonymi w sprawie są funkcjonariusze II Komisariatu Policji w G., to ze względu na stałą współpracę w sprawach karnych i sprawach o wykroczenia oskarżeni ci są znani lub kojarzeni w tym Sądzie. To zaś może wzbudzać zdaniem Sądu wątpliwości co do rozstrzygnięcia sprawy w sposób niezależny.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie. Argumenty podniesione przez Sąd Rejonowy nie przekonują bowiem, aby w sądzie tym brak było warunków do rozpoznania sprawy w sposób w pełni obiektywny. Nie zachodzą zatem wymagane przez art. 37 k.p.k., szczególne okoliczności uzasadniające odstępianie od właściwości miejscowej ustalonej na podstawie obowiązujących przepisów.

W pierwszej kolejności wypada wskazać, że regulacja art. 37 k.p.k., pozwalająca na odstępstwo od zasady właściwości miejscowej, ma charakter wyjątkowy, a tym samym jej treść powinna być wykładana ściśle.

Należy zauważyć, że przedmiotem rozpoznania przez Sąd Rejonowy w G. jest sprawa karna prowadzona przeciwko funkcjonariuszom Policji: K.W., A. K. oraz T.S., oskarżonym o niedopełnienie obowiązków służbowych, tj. o czyny z art. 231 § 1 k.k. Przedstawiony przez Sąd argument dotyczący rozstrzygania w przedmiotowej sprawie *de facto* o działalności orzeczniczej innego sędziego nie zasługuje na uwzględnienie. Kontrola instancyjna orzeczenia przewidziana jest bowiem stosownymi przepisami prawa. Przedmiot sprawy przeciwko oskarżonym dotyczy natomiast innego zagadnienia, jakie stanowi przypisanie odpowiedzialności karnej za niedopełnienie obowiązków przez funkcjonariuszy Policji. Sąd w tej sprawie, na podstawie art. 8 § 1 k.p.k., nie jest związany rozstrzygnięciem innego sądu lub organu. Sama tylko konieczność oceny zdarzeń, które w innej sprawie stanowiły przedmiot rozpoznania, nie uzasadnia przyjęcia, że rzetelność postępowania jest zagrożona. Takie stanowisko – odmawiające przekazania sprawy - służy również utwierdzeniu w opinii publicznej przekonania, że sąd jako organ niezależny, w którym orzekają niezawisli sędziowie, w swojej służbie kieruje się pozamerytorycznymi kryteriami.

Odnosząc się natomiast do drugiego podnoszonego przez Sąd argumentu, zauważyć należy, że okoliczność, iż sprawa dotyczy funkcjonariuszy Policji

znanych poszczególnym sędziom w sądzie właściwym do rozpatrywania sprawy przeciwko tym funkcjonariuszom, nie może stanowić samoistnej podstawy do uwzględnienia wniosku o przekazanie na podstawie art. 37 k.p.k. Wręcz przeciwnie, uwzględnienie tego wniosku, zamiast służyć dobru wymiaru sprawiedliwości, działałoby na jego szkodę. Sam bowiem fakt współpracy funkcjonariuszy Policji z władzą sądowniczą na podstawie stosownych regulacji nie świadczy o zagrożeniu dla bezstronności orzekającego sędziego w sprawie przeciwko funkcjonariuszowi. Jeśli natomiast *in concreto* powstałaby uzasadniona wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie, jego wyłączenie przewidują przepisy inne niż art. 37 k.p.k.

Podkreślić przy tym trzeba, że autorytet i powaga wymiaru sprawiedliwości wymagają, aby sądy nie ulegały presji opinii publicznej ani nie popadały w zwątpienie co do własnych kompetencji w zakresie przeprowadzenia rzetelnego procesu. Racjonalna nieustępliwość w tym względzie sprzyja kształtowaniu się pozytywnego wizerunku organów trzeciej władzy, minimalizując tym samym wątpliwości co do obiektywizmu i niezawisłości w rozpoznawaniu przyszłych spraw, ograniczając tendencję do nadużywania stosowania właściwości delegacyjnej w związku z inicjatywami sądów na tle wątpliwości co do respektowania gwarancji sprawiedliwego procesu.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.